http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

KAZANIE

w Niedzielę Mięsopustną przy Solenney Profesſyi Wielebney w Bogu Jmci Panny

FRANCISZKI SALEZYI TEODORY,

KRATKOWNY

Zakonu Nawiedzenia Nayświętszey MARYI Panny Klasztoru Lubelſkiego

OFIAROWANE

Od całego Zgromadzenia tegoż Zakonu

JAŚNIE WIELMOŻNEY JMC PANI

ANTONINIE RZEWUSKIEY

WOIEWODZINIE WOŁYNSKIEY

Na znak wdzięczności i powinszowania Jmienin w dniu 3. Maja Roku 1789.

Miane Dnia 15. Lutego tegoż Roku, przez X. Apollinarego Bogusławſkiego Bernardyna Konwentu Lubelskiego Kaznodzieię

W LUBLINIE

w Drukarni J. K. M. XX. Trynitarzów

http://rcin.org.pl

Fundacji im. J. J. Michalskich
Ze zbiorów

XVIII. 2.850

http://rcin.org.pl

JASNIE WIELMOZNA PANI, NAYŁASKAWSZA
Dobrodzieyko. Nasza

Bibliothecae Ch. Lucoviej.
Sch. Bernard.

*W Dniu uroczystym Imienin Jaśnie Wielmożney
Pani niesiemy Jey w ofierze Kazanie w Naszym
Kościele miane, a łaskawie zaszczycone Pańską Przy-
tomnością. Małość daru zastąpi szczerość iednomyśl-
na chęci naszych, któremi poźnych i w nayobfitsze po-
myślności Lat pełnych Jaśnie Wielmożney Pani ży-
czemy, i o toż Naywyższego Dobroci upraszać nie-
nieprzestaiemy, żądaiąc tym sposobem dać dowod*

nay-

http://rcin.org.pl

nayczulszey za Łaski Pańskie nam świadczone wdzięczności; którą w sercu naszym gruntuiemy wraz z Uszanowaniem nayglębszym

JASNIE WIELMOZNEY PANI
Nayłaſkawſzey Dobrodzieyki Naszey

Nayobowiązańsze i nayżyczliwsze
Zgromadzenie Zakonu Nawiedzenia
Nayświętszey MARYI *Panny*
Klasztoru Lubelskiego.

http://rcin.org.pl

KAZANIE

Quod autem in terram bonam, hi sunt, qui in corde bono & optimo audientes, verbum retinent, & fructum afferunt in patientia. Lucæ 8. *v.* 15.

Które zaś (nasienie padło) *na ziemię dobrą, ci są, którzy dobrym a uprzeymym sercem usłyszawszy, słowo zatrzymuią, i owoc przynoszą w cierpliwości.*

Bóg, który chce wszyſtkich zbawić, i który z niepoiętey Dobroci swoiey ſtawszy ſię podobnym człowiekowi przyszedł na świat szukać i zbawić, co było zgineło, rzuca na wszyſtkich słowo żywota wiecznego, aby życie mieli i obficiey mieli. Z tym wszyſtkim krwawa Zbawiciela tego praca nie od wszyſtkich odbiera pożądany owoc. Wiele serc ludzkich te to role Jego własne, bo zakupione naykosztowznieyszą krwi Jego ceną, nie tylko żałośnym nieurodzaiu swego

http://rcin.org.pl

swego widokiem zawodzą naytroskliwsze zabiegi i nayobfitsze wydatki swoiego Niebieskiego Pana, ale też zamiast oczekiwanych z prac Jego naymilszych mu owoców, iakby na złość zarażaiąc się niewdzięczności iadem, rodzą Mu ciernie i chwasty nayobrzydliwsze.

Pada słowo Boże na iednych serca wyniosłe, właśnie iest przy drodze, bo namiętnością pychy nadęci uganiaiąc się za powierzchownym blaskiem wielkości światowey, niechcą poddać się upokarzaiącemu iarzmu Chrystusa, aby stali się wywyższonemi na wieki. Pada słowo Boże na drugich serca nieczyste, właśnie iak na opokę, bo roskoszą ciała zaślepieni niedaią się zmiękczyć miłością Twórcy obiecuiącego samey niewinności widzenie Twarzy swoiey. Pada słowo Boże na innych serca łakome, właśnie iak między ciernie, bo chciwością rzeczy doczesnych obciążeni niechcą znać ducha ubòstwa, aby osiągneli królestwo Niebieskie. Y tak namiętności w sercach ludzkich panuiące, a tym samym cmiące światło rozumu i wiary, przeszkadzaią wzrastać słowu Bożemu. Jeden iest tylko szczęśliwy rodzay ludzi, na których serca powolne, czyste i oderwane od rzeczy ziemskich pada słowo Boże, właśnie iak na dobrą ziemię, bo wybiiaią się z poddaństwa złych namiętności, słuchaią wiernie głosu prawdy Bożey, i w cierpliwości owoc zbawienny przynoszą, według udzielonego sobie wymiaru łask Boskich.

Szczegulnieyszym sposobom w liczbę tego szczęśliwego rodzaiu ludzi mieścisz się dzisiay Wielebna w Bogu

Mcia

http://rcin.org.pl

Mcia Panno Franciszko Salezyo Teodoro Kratkowna, ſzczegulnieyſzym mówię: bo prócz powſzechnego prawa na Chrześcian włożonego, aby dla odziedziczenia Nieba, uſkramiaiąc pożądliwość oczu, ciała, i pychę żywota, chodzili drogą pokory, czyſtości i ubóſtwa ducha, idziesz za Niebieſką radą, obowiązuiąc ſię wiecznym ślubem w Zakonie Nawiedzenia Nayswiętszey Maryi Panny, abyś te troiakię sidła naygłownieyſzych namiętności potargawszy, całym ſercem, posłusznym, czyſtym i obnażonym z rzeczy ziemſkich, przywiązała ſię do służby Stwórcy ſwego.

Widok tey ſolenney Profeſsyi w obecności naſzey, Przezacni Słuchacze, cieſzyć ſię nam, a Tobie winſzować każe; cieszyć ſię nam, że ieſzcze w Kościele prawowiernym acz wpośród rozlanych iak woda nieprawości teraznieyszego świata, ma Bóg prawdziwych i doſkonałych sług ſwoich, którzy prawo i radę Jego zachować usiłuią; winſzować zaś Tobie, że ſtaiesz ſię godną tak wielkiey miłości Oblubieńca Niebieſkiego, który Cię zaſzczyca łaſką wezwania w liczbę oſobliwſzych kochanków ſwoich. Coby z tey ſzczęśliwey okoliczności i nam Chrześcianie żywſzą wzbudziło pamięć do pomyślenia o wieczność, i Twemu ſercu obfitſzey radości przyczynić mogło, to nayprzyzwoitſzym tych zamiarów uſkutecznieniem będzie; gdy tę dobrą ziemię, na którą pożytecznie padło naſienie słowa Bożego, to ieſt: ſerce wolne od namiętności, a poświęcone Bogu iaśniey opiszę, tłumacząc: co to ieſt, uwolnić ſię

do

http://rcin.org.pl

od poddańſtwa namiętności? i przywiązać ſię do służby Boſkiey? mówię więc.

Wybić ſię z poddańſtwa namiętności, ieſt to chwała rozumney duſzy naywłaściwſza. Część 1. Kazania.

*P*rzywiązać ſię całym ſercem do służby Boſkiey, ieſt to ſzczęśliwość Chrześciańſkiey duſzy nayprawdziwſza. Część 2 Kazania.

Wspomagay Naydobrotliwſzy Boże łaſką ſwoią do mówienia o tym, ku większey czci i chwale Twoiey.

CZĘSC PIERWSZA.

TO, co człowieka hańbi i upodla, i w właśnym przeświadczeniu ſumnienia, i w oczach ſpołeczności ludzkiey i przed światłem Nays: Religii Jezusa Chryſtusa, ieſt to powodowanie ſię złym ſerca ſkłonnościom, powſtaiącym przeciwko tym prawidłom, które i czyſte światło rozumu wlało z natury, i nieomylne światło wiary ukazało z łaſki. Co znowu wydziera człowiekowi milszy nad wſzyſtko pokoy ſerca, ieſt to gwałtowność tychże namiętności burzliwych, które miotaią człowiekiem w nienaſyconych zapędach, i czynią trwożliwą walkę z ſumnieniem iego. Co nakoniec nie dopuſzcza człowiekowi i bydź cnotliwym, i pokazać ſię takim, ieſt to tyrańſkie panowanie w ſercu tychże ſamych namiętności, które trzymaiąc w ſwych więzach szlachetną duſzę, albo wcale bronią iey weyścia na

drogę

http://rcin.org.pl

drogę prawdziwey cnoty, albo ią zdradliwie przyoblekaią fałſzywey cnoty kolorem. Wybić ſię tedy z tak podłego, burzliwego i ſzkodliwego poddańſtwa namiętności, izaliż to nie ieſt chwała rozumney duſzy naywłaściwſza? Tak ieſt P. S. W tey to albowiem woynie duchowney odnosi ſię zwycięſtwo naysławnieyſze; pozyſkuie ſię pokoy ſerca naymilſzy; otwiera ſię droga do nieśmiertelney cnoty nayobſzernieyſza. Uważmy te troiakie zródło chwały.

Niedać ſię namiętnościom odwieść od prawideł rozumu i wiary, ieſt to utrzymywać ſię przy tym, co właściwym charakterem, ślachetnością i godnością ieſt ile człowieka i ile Chrześcianina. Takowe zaś dzieło gdy ieſt dobiianiem ſię o całość nayſzacownieyſzego ſwoiego dobra, idzie za tym, że i takowe zwycięſtwo ieſt ze wszechmiar chwalebne i święte. Tu to albowiem odkrywa ſię mądrość człowieka, która go czyni ſtróżem pilnym o dochowanie niesplamionego obrazu duſzy ſwoiey podobney Stwórcy ſwoiemu; tu to okazuie ſię przezorna czuynosć iego, bo walczy z namietnościami ſwemi; które ſą wewnętrznym domowym nayſzkodliwſzym nieprzyiacielem, i które ſkażona natura tak wkorzeniła w ſerce, że ich nigdy do gruntu wyniſzczyć nie można, ale tylko uſtawicznie czuwać trzeba na odzywaiące ſię niespodzianie bunty; tu to iaśnieie ſtateczność waleczności iego, bo potyczka z takim nieprzyiacielem ieſt naytrudnieſza, ponieważ walczy ſię z ſamym sobą w duchu i przeciwko miłości właſney, któ-

rey wſzyſtko podchlebiać i ulegać zwykło, powtore, że ona naywięcey na wytrzymaniu w cierpliwości zawisła, ponieważ długim ciągiem potykać się trzeba, i więcey zwyciężać cierpieniem niż męſtwem; iako tego doświadczył S. Franciſzek Salezy dwadzieścia lat nie zſtępuiący z placu potyczki z namiętnością gniewliwą, nim ſtał się łagodnym i cichym na wzór Chryſtusa. Y dla tegoć to naymędrſzy z ludzi Salomon zwycięſtwo namiętności za naysławnieyſze uznaie, gdy mówi: *Lepszy iest cierpliwy, niż mąż mocny, a który panuie sercu swoiemu, niż ten co dobywa miast.* (a) Stać ſię albowiem panem chęci i żądzy ſwoiey, zwyciężać ſiebie ſamego, znosić przez wſpaniałą cierpliwość przykre miłości właſney poniżenia, utrzymywać umysł nie lękaiący ſię trudności, nie ſtękaiący pod ciężarem przeciwności, nie chełpliwy w ſzczęściu, nie ubolewaiący pieſkliwie nad własną miłością, ieſt to większy honor, niżeli podbiiać Narody; trzymać ſerce niewzruſzone w doymuiących do żywego pociſkach ludzkich ułomności i przywar, ieſt to więcey, niż zwyciężać na placu nieprzyiacioł. Zwycięſtwu nieprzyiacioł dopomaga nayczęściey chytrość, zdrada, przemoc lub intereſs z namiętności naganney wypływaiący, lecz zwycięſtwo nad nadmiętnościami odnosi ſama tylko prawdziwa cnota. Zwycięscy ludzi ſą poważani podchlebnym świata okrzykiem, i Koronowani na ziemi, zwycięscy zaś ſamego ſiebie ſą w Niebie, i dla nich tam gotuią wſzelkie

tryum-

(a) *Proverb*: 16

http://rcin.org.pl

tryumfy i korony, *Et violenti rapiunt illud.* (b) mówi Chryſtus. Jakoż temu zwycięſtwu pierwſzą dawali chwałę Poganie' *Nic uczciwszego i wspanialszego bydź nie może, iako niebydź zwyciężonym od własnych namiętności*, mówi z nich Cicero. (c) Na plac tego zwycięſtwa biegli wſzyscy nayznakomitsi prawowiernego Kościoła Synowie; mówi *Nie masz zacnieyszego zwycięstwa iako to, którym zwyciężamy nasze chciwości* mówi Cyprian S. (d) Od tey wygraney zawiesił Koronę Nieba Chryſtus dla wszyſtkich: *Non coronabitur, nisi qui legitime certaverit.* (e) Dla tegoć to S. Franciſzek Salezy uwieńczony temi zwycięſkiemi laurami, i własnym doświadczeniem przekonany o naywspanialszey chwale zwycięsców namiętności', zbudował Wasz Zakon Prześwietne Zgromadzenie na obſzernym placu naydoſkonalszego wyrzekania ſię właśney woli, i uſtawicznego umartwiania ducha, aby Was oglądał iaśnieiących Koroną zwycięſką. J ten to ieſt pierwszy Twóy zaszczyt Wielebna Mościa Panno Teodoro, że ſtaiesz w liczbie tych, których naywſpanialsze ſiebie ſamych zwycięſtwo ma odbierać Koronę chwały podobną Męczennikom krwawym. Lecz zaraz ztey chwalebney i świętey woyny duchowney wynika druga ozdoba duszy rozumney właściwa, a ta ięſt, milszy nad wszyſtko pokoy ſerca.

Bydz człowiekiem ſpokoynego ſerca: któremu Bóg nie

 daie

(b) *Math:* 11 (c) *Tom 4. Myśli moralnych zbior*
(d) *De Bono pudic:* (e) 2. *ad Timoth*, 2.

http://rcin.org.pl

daie sięuczuć iako Sędzia mściwy zgwałconego prawa, które od ludzi nieznayduie w sobie z własney winy pochodzących zamieszań, które ani od własnego sumnienia nie cierpi żadney przygany i wyobrażeń czarnych postępków, iest to bydz człowiekiem takim, który nie tylko wewnątrz w duszy swoiey kosztuie słodkiey wolności Synów Bożych, ale oraz i w powierzchownych sprawach okazuie się przyiemnym, miłym i zródło pokoiu błogosławionego wylewaiącym z siebie na wszystkich. Tym znakiem Synów Bożych zaszczyca zwycięstwo namiętności własnych. *Beati mites. Beati pacifici, quoniam filii Dei vocabuntur.* (f) Serce albowiem oswobodzone z buntowniczych skłonności, nosi nayprzód pokoy z Bogiem; bo w żadney rzeczy nie szuka swego szacunku, wyniesienia i chwały, ale temu Panu niesie na ofiarę uwielbienia i przyznaie wszystko to, czym iest i czym bydz może, od którego wszystko pochodzi. *Soli Deo honor & gloria* (g) Bo nie kocha się w żadnych roskoszach ziemskich, tylko w tym Panu, który zrzódłem roskoszy Niebieskich iest *Dilectus meus mihi, & ego illi.* (h) Bo nie pragnie niczym nasycać siebie na ziemi, tylko używaiąc pomiernie doczesności, chce nasycić się pożądanym widzeniem chwały wieczney. *Satiabor, cum apparuerit gloria tua.* (i) Serce oswobodzone z namiętności, nosi powtóre pokoy z ludzmi, bo stoiąc przy prawie natury i prawie łaski, kocha wszystkich iako iedney natury braci, iako ieden obraz Stwórcy, iako iedne członki Głowy Jezusa, a kocha miłością porządną,

życzli-

(f) *Math. 51. ad Timoth* (h) *Cantic* 2. (i) *Psalm. 16.*

http://rcin.org.pl

życzliwą i uczynną, miłością poszanowania, miłością w Bogu i według Boga. Cieszy się z cudzey pomyślności, nie zapala się zazdrością, nie poniża, i wszelkim przypadkom ludzkiey ułomności chętnie przebacza, znosi, i rostropnie pokrywa. Serce oswobodzone z namiętności, nosi nakoniec pokoy z samym sobą; bo onic niedba, tylko podobać się samemu Bogu, niczego nie pragnie, tylko samego Boga, w niczym nie ufa, tylko w samym Bogu. A tak obnażone że wszystkiego, co na ziemi iest, stoi bespiecznie na niewzruszonym fundamencie pokoiu duszy. Szczęśliwyż to przymiot zwycięsców siebie samych! Cóż milszego nad to na tym padole płaczu widzieć można? Szczęśliwe te Narody wktorych Obywatele noszą, pokoy w sercu i wolność od namiętności burzliwych, które są zródłem wszelkich niepokoiów i zamieszań powszechnych. *Unde bella & lites in vobis? nonne hinc ex concupiscentis vestris?* (k) Błogosławione te zgromadzenia, które składaią się ztakich zwycięsców, bo przy takiey wolności i swobodzie cieszą się tam wszyscy wzaiem w Bogu i z Bogiem, wyrażaiąc ow przyszły stan pokoiu wiecznego w Niebie. A co ieszcze nayznakomiciey dopełnia ich chwały, iest to, że po odniesionym naysławnieyszym zwycięstwie, przy używaniu naymilszego pokoiu, otwiera się im droga do nieśmiertelney cnoty nayobszernieysza.

Jako

(k) *Jacobi 4.*

http://rcin.org.pl

Jako Króleſtwo nieznaiące wewnętrznych zamieſzań, rośnie i pomnaża ſię w chwałę i obfitość wszech rzeczy w pokoiu, tak dusza nie uciśniona ciężarem namiętności, ale wolna od nich bogaci ſię w cnoty, i niemi kwitnie. *Justus ut palma florebit.* (1) Umysł albowiem człowieka nie uprzedzony złym o rzeczach mniemaniem, które formować zwykło serce zarażone namiętnościami, poznaie dla ſiebie cnotę tylko iedyną bydz dobrem naylepszym, bo ona ſama czyni człowieka ſzacownym, dobrem nayswpanialszym, bo ona ile przez wiele trudnosci pracowicie nabyta zaszczyca człowieka aktem heroizmu, dobrem naytrwalſzym, bo iey pamięć przechodzi od wieków do wieków, i nie umiera nigdy. Uznaiąc zaś dobroć cnoty, uznaie i chwałę z niey wynikaiącą bydz nayprawdziwszą. A gdy nie ma do iey szukania żadney przeſzkody od namiętności burzliwych, wylewa ſię całą ſiłą duszy ſwoiey do zebrania tego ſkarbu przy pomocach łaſki Bożey. Zadna iuż okazya cnoty nie miia u niego bez zyſku, owszem ſzuka ſpooobności nabycia iey. Wszyſtkie talenta takiego człowieka czy to od natury, czy to od Bóga wzięte pracuią na nią. Wſzyſtkie obowiązki ſtanu, powołania i urzędu nie ſą u niego w zaniedbaniu, słowem: co winien Bógu, bliźniemu i sobie, to wszyſtko oddaie wiernie, porządnie, wſzędzie i każdego czasu. Otoż korzyść serca wolnego od namiętności, których wzroſt takim zwycięscom obiecuie Prorok Pańſki *Ibunt de virtute in*

in virtutem

---

(1) *Psalm.* 83.

virtutem. (m) którey chwała na wieki słynąć będzie: *In memoria æterna erit justus.* (n)

Twoia to ieſt chwała Wielebna Mci Panno Teodoro, do którey przychodzisz przez znakomite zwycięſtwo ſiebie ſamey, którey koſztować będzieſz w naymilſzym pokoiu ſerca, i którą masz codziennie rozkrzewiać cnót ſwiętych owocami. Nie ieſt żeto Chrześcianie naywłaściwsza chwała rozumney duſzy, wybić ſię z poddaństwa namiętności? zaiſte, ſzczęśliwy ten ſtan życia, i to mieyſce, gdzie dobiiaią ſię o nię Gdybyśmy Chrześcianie przeciwko oſkarżaiącym żywot Zakonny o prożniactwo i nieużyteczność żadney iuż inney nie mieli obrony, tedy to ſamo iedno potykanie ſię z namiętnościami ieſt doſtatecznym dowodem pokazanią znaczney iego pracowitości i zalety, Ma bowiem człowiek co do czynienia z ſamym ſobą, aby uformował ſerce ſwoie w dobroci, i wniey ſię na zawsze utrzymywał Nad tę zaś powinność nic nie ieſt człowiekowi właściwſzego, iako rządzić ſię rozumem nieuprzedzonym namiętnościami, i ſtawać ſię mężem według ſerca Boſkiego. Kto nie wchodzi nigdy wewnątrz w ſiebie ſamego, i tylko na powierzchowność patrzy, ten nawet nie zna, co to ieſt bydz cnotliwym. Dla tegoż wielu niechcących zwyciężać ſiebie, albo w przepaść wyſtępkow pogrążać ſię muſi, albo boiąc ſię obrazić polityki świata ſtaraią ſię zasłaniać i łudzić oczy ludzkie blaſkiem fałſzywey cnoty. Lecz zarzucą mi tuświatowi

(m) *Psalm:* 83 (n) *Psalm.* 111.

towi ludzie ciężkość nawyknienia do tey pracy, trudność zwyciężania natury, ustawiczność cierpienia gwałtu bez odpoczynku; prawdać to iest według ciała, ktore podchlebia i zdradza, ale nie według ducha rozumem i łaską wiary oświeconego, którym po Chrześciańsku żyć powinniśmy. Ta to iest Chrześcianie święta nienawiść duszy własney, która ią zachowuie na żywot wieczny. *Qui odit animam suam in hoc mundo in vitam æternam custodit eam* (o) Nie iesteśmy ubodzy w skuteczne lekarstwo na wszelkie tey pracy niesmaki, oto! przywiązać się tylko całym sercem do służby Boskiey, a z tąd wyniknie natychmiast ta nayprawdziwsza Chrześciańskiey duszy szczęśliwość. O czym iuż następuie.

CZĘSC DRUGA.

PRZYWIĄZAĆ się całym sercem do służby Boskiey, iest to wolą Boską obrać, za wolą swoią, iest to miłość iednego Boga położyć za cel wszystkiego; iest to pragnąć osiągnąć samego Boga w nadgrodzie; a ztąd wypływa nayprawdziwsza Chrześciańskiey duszy szczęśliwość, czemuż? bo obranie pełnienia woli Boskiey, rodzi naymocnieysze zaufanie w pomocy Boskiey, której Bog dobry nie odmawia przychodzącym do Niego; bo miłość Boga położona za cel wszystkiego, osładza wszelkie goryczy i niesmaki tego życia; bo nakonieć pragnienie oglądania Boga uwesela nayobficiey przyszłey wieczności chwałą. Rozbierzmy iaśniey te

trzy.

(o) *Joan.* 12.

trzy prawdy pokazuiące szczęśliwość duszy służącey Bogu.

Dzieło iedyne, dzieło nayważnieysze pełnienia woli Bożey przy ustawicznym potykaniu się z namiętnościami wyciąga naymocnieyszego zaufania w pomocach Boskich. Ufać albowiem dzielności sił naszych nigdy nie możem ponieważ sam Bóg nas przestrzegł, że bez Niego nic się nam nie powiedzie: *Sine me nihil potestis facere.* (p) Dusza więc ta, która całym sercem wylewa się na doskonałe pełnienie woli Bożey zawartey w Jego prawach, rozkazach, naukach i radach naymocnieysze musi składać zaufanie w posiłkach Boskich; a tak pracuie pomyślnie i spokoynie obfitością ufności swoiey pozyskuiąc sobie ustawicznie serce Boskie. Ufność ta święta, którą oddaie się naypowinnieysza część Bogu przez wyznawanie Jego Wszechmocności i Dobroci, czyni człowieka ochoczym i odważnym do służenia Bogu według obowiązków stanu swego, do pokonywania wszelkich zachodzących trudności wtey pracy, i do utrzymania iednostaynego ku Bogu serca w pomyślnych i niepomyślnych powodzeniach. Ufaiąca albowiem dusza widzi zawsze dla siebie Wierność Boga, ponieważ to obiecał, iż żadnemu uciekaiącemu się do siebie nie odmowi, więc dotrzyma iey słowa; widzi dobroć Boga ponieważ On nie cieszy się w zgubie żyiących, więc zapobieży iey niebespieczeństwu. Widzi Sprawiedliwość Boga, ponieważ znikąd mieć nie można innego wsparcia, więc On łaskawie zastapi iey niedostatek. Wie, że Bog zna prawdziwą, człowieka potrzebę niepochodzącą z namiętności, więc nakło-

C

(p) *Joan: 13.*

kłoni ſię do iey sprawiedliwych przyczyn. Zna, że Bóg kocha żywą i gorącą ku sobie uſność, więc nie zawiedzie iey w tym wiary. Wie, że Bóg cieszy ſię ſtatkiem uſności nieprzełamaney żadną przeciwnością, więc nie odrazi iey ſerca od ſiebie Zyie tedy wesoło ciesząc ſię z Dawidem S. Pan mną rządzi, i na niczym mi nie zbędzie: *Dominus regit me, & nihil mihi deerit.* (q) Pan mòy mną rządzi, za coż mam lękać ſię niepomyślnych iakich ſkutków, i upadać na ſercu? kiedy On wſzyſtko ułatwić może. Pan mòy myśli o mnie więc mi nic w życiu przytrafić ſię nie może, coby z Jego Oycowſkiego łona nie wydało na dobro moie. Pan moy mną rządzi, więc ſprawiedliwie łączę z Nim moie zdanie, ſtoſuię ſię do Jego ſposobów, poddaie ſię Jego Woli, zdaie ſię na Jego Opatrzność. O! co to za ſzczęśliwość duſzy tak uſaiącey, bo to i ſwoie czyni, co winna Bogu, i choć ſię iey nie udaie, przecież ſpodziewa ſię ſkutku, w kim uſa. Błogosławieni zaprawdę, którzy tak uſaią w Panu. *Beati, qui confidunt in Domine.* (r) mówi Prorok.

Przydaymyż do tey uſności miłość Boga, która położona za cel wszyſtkiego, osłodza goryczy i nieſmaki tego życia Stawiam ci tu Chrześcianie doſkonałą miłość Boga, duszy tey, która uznaiąc Boga Naywyżſzym nieſkończonym w ſamym ſobie Dobrym, i widząc Go nieprzebranym Dawcą łaſk wſzelkich względem ludzi, pała ku Niemu uſtawiczną miłoś-

(q) *Psalm:* 22: (r) *Psalm:* 124.

http://rcin.org.pl

ością ſzacunku i miłością wdzięczności, która na ten koniec wſzelkie prace chęci i pragnienia ſwoie poświęca, która w ſprawach ſwoich od Obecności Jego nigdy oddalać ſię nie-chce, która pragnie powiękſzyć u wſzyſtkich ſzacunek i wdzięczność ku Niemu, która unika wſzelkiey okazyi narażenia ſię Jemu, która nie cierpi w sobie naymnieyſzey zelżywiści Jemu wyrządzoney, która we wſzyſtkim łączy ſię z Wolą Jego, i ſpieſzy z radością na każdy roskaz prawa Jego; niech mówię będzie taka duſza, a wſzyſtkie goryczy i nieſmaki tego życia słodkie iey będą, owſzem iak mówi Auſtyn S. czuć ich nie będzie: *Da amantem, & non sententiet.* Miłość bowiem prawdziwa nie czuie ciężkości, nie lęka ſię trudów, nieprzykrzy w uſtawiczności Pracy, nie ſmuci ſię i wzmacniać w tym w umartwieniach, bo im większą trudność przychodzi iey ponośić, tym więcey cieszy ſię, że z pracą nabywa nowey miłości i przypodobania ſię ſwoiemu Oblubieńcowi Niebieſkiemu a tak równie iak powabami Boſkiey Dobroci, tak przeciwnemi losami tknięta, tym więcey garnie ſię do Boku Serca Jezusa ſwoiego. Przedziwne ſkutki miłości Boga pokazali nam Swięci kochankowie Boscy, którzy z obfitości iey aż do zadziwienia świata wielkie czynili i cierpieli rzeczy. Bóg, który za roſkosz poczytuie bydz z Synami ludzkiemi, niewypowiedziane zlewa na duſzę pociechy i słodyczy, aż do wchodzenia z nią w zabawy i piesczoty Niebieſkie. O! iakie tu szczęście wypływa dla Ciebie Wielebna Teodora. Miłość Oblubieńca Niebieſkiego ożywiać Cię będzie wszyſtkim

http://rcin.org.pl

kim, co gwałt sobie czynienia mieć może przykrości. Wszystkiego dokażesz, bo miłość wszystko zwycięża. Miłość Boga na ziemi iest życiem naysłodszym, bo wszystko osładza, naybogatszym, bo wszystko ceni na żywot wieczny. Miłość Boga na ziemi iest początkiem życia Niebieskiego, bo w Niebie miłością samą żyią. A chociaż doskonała miłość Boga nie szuka w niczym interessu swego, tylko samego ukochanego Boga, iednakże maiąc nieoddzielną pewną obietnicę szczęśliwey wieczności znayduie w służbie Boskiey radość i wesele z prac swoich. Pragnienie bowiem oglądania Boga uwesela nayobficiey wiecznym z doczesney pracy zyskiem.

Doświadczona nietrwałość wszelkiey by naywiększey pomyślności tego świata, żądza serca ludzkiego nie mogąca się niczym nigdy zupełnie naszycić na ziemi; chęć wrodzona uwiecznienia pamiątki swoiey przez heroiczne dzieła i cnoty, Wrodzone lękanie się zniszczenia swego w hańbie i zawstydzeniu powszechnym; dopieroż świadectwa nieomylney wiary nayżywszym wyobrażeniem pokazuiące i obiecuiące nieśmiertelney duszy życie wieczne; wszystko to podnosi Chrześciańską duszę do Niebieskiey Oyczyzny, do którey zna się i czuie bydz stworzoną siebie. Pragnienie widzenia poznania i kochania Boga, ten to cel zamierzony rozumowi i sercu ludzkiemu od Stworcy, zachęca ią do pilnego wykonania tych kondycyi, od których zawisła przyszłość chwały. Pewnością nadgrody Niebieskiey, obfitością iey

szczę-

http://rcin.org.pl

szczęścia trwałością iey wieczną o iak dzielnie utwierdza ſię duſza w służbie Boſkiey. Bóg albowiem iako nieſkończenie Mądry poznaie i ſzacuie wſzyſtkie iey nayſkrytſze dobra ſprawy, zamysły, chęci i weſtchnienia. Bóg iako nieſkończeczenie Dobry możnym ieſt naſycić całe ſerce ludzkie do zupełnego ukontentowania. Bóg iako Wieczny nieinaczey czyni człowieka szczęśliwym, tylko wiecznie, iak ſam szczęśliwy bez końca, o! iak potężnie tym przekonaniem o Sobie, wiernych sług ſwoich zagrzewa do pracy. Na ſamo wspomnienie wiecznego weſela za nic ważą ſię wſzelkie utrapienia tego życia. Wszyſtkie zebrane w iedno nayprzykrzeysze prace i naybolesnieysze cierpienia, które cały naród ludzki przez wszyſtkie wieki świata mogł ponosić i poniesie do końca, nie ſą w porownaniu iak mówi Paweł S. z ową przyszłą chwałą, która się w nas obiawi: *Non sunt condignæ paſsiones hujus temporis ad futuram gloriam, quæ revelabitur in nobis* (s) To oczekiwanie błogosławioney nadziei tylu zrodziło Męczenników SS. tylu przywiodło do wzgardy świata i ſurowości życia. To oczekiwanie rownie zapalać będzie i Twego Ducha Wieſebna Teodoro do ochotnego dzwigania iarzma Zakonnego, które na ſię wkładasz dla osiągnienia wolności wieczney. J ta to ieſt w przywiązaniu ſię całym ſercem do służby Boſkiey ſzczęśliwość duſzy Twoiey; że ufnością w pomocy Bożey wſzyſtkiego dokażesz, miłością Oblubieńca Niebieſkiego przy

(s) *ad Rom: 8.*

http://rcin.org.pl

przykrość prac wſzelkich osłodzisz, pragnieniem oglądania Boga ten ſmutny padoł płaczu uweſelisz. Roſtropne obbranie Twoie doſkonałego ſtanu w tym Zakonie doſtarczy Tobie naywybornieyszych S. Franciszka Salezego przepisów, któremi utrzymasz ſię bespiecznie przy nayspanialſzey chwale zwycięſtwa ſiebie, i znaydziesz nayprawdziwſzą ſzczęśliwość duszy w służbie Boſkiey.

Zywy ten przykład łaſki Bożey nie prożnuiącey, niechay Chrześcianie wzbudzi i nasz umysł do troſkliwości o wieczność, a tym uſilniey im trudniey wpośród zgiełku świata przychodzi nam o niey pomyśleć. Wszak że zachęczasz nas do tego poſtępkiem ſwoim W. Teodoro gdy z radością duchem wiary zapatruiąc ſię na to, co czynisz dla Nieba, mamy czego winszować Tobie. Staiesz ſię ſzczegulniey pociechą Rodzicom, żeś naylepszą cząſtkę obrała, mieſzkać przy Boku Serca Jezusa. Wypłacać ſię im będziesz wdzięczncścią przed Bogiem, że Ci dali życie zdolne, i dopomogli do usług Niebieſkiemu Panu. A kto naywięcey ż tego Aktu Religii odnosi ukontentowania, i komu oſobliwą wdzięczność winna ieſteś, nie mogę o tym zamilczeć. — Twoia JASNIE WIELMOZNA RZEWUSKA WOIEWODZINO WOŁYNSKA wſpaniała Dobroczynność i Doſkonałość Cnoty, ten dziś odbiera owoc przed Ołtarzem Boga. Wielkością Jmienia, Domu, i Godności Twoiey upoważniony w Tobie

przy-

przykład Cnoty, ten ſprawił ſkutek. Twoia Dobroczynna Ręka tę ofiarę poſtawiła przed Ołtarzem. Tobie więc Jaśnie Wielmożna Pani, która zaſzczycasz Obecnością ſwoią ten Akt Profeſsyi Zakonney, i ieſteś ſzczegulniey tego Zakonu Dobroczynną Czcicielką, ſprawiedliwy obowiązek nowey wdzięczności przed Bogiem z całym Zgromadzeniem zaręcza Salezya Teodora.

Odday Naywyższemu szluby Twoie Teodoro, Bóg, który Cię dzisiay chcę zaślubić sobie na wieki, czeka Twoiey ofiary; lecz oddawszy ią tak wielkiemu Panu, trway zawſze w tym duchu miłości Jego, w którym teraz poswięcasz ſię Jemu. *Esto fidelis usquè ad mortem, & dabo tibi coronam vitæ.* (t) Bądź wierna aż do śmierci, a oddam Tobie Koronę żywota, tak obiecuie Chrystus Pan, i ia życzę. Amen.

(t) *Apocal: 2.*

IMPRIMATUR Die 20. Martji 1789.
J. J. LENCZOWSKI Eppus Abd: Suffr & Offi: Gnlis Lublinensis.

XVIII. 2. 850.
http://rcin.org.pl

XVIII-2-850

Ze zbiorów ...undacji im. J. J. Michals...

1734

http://rcin.org.pl